

Sygn. akt III CZ 18/12

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. R. o wznowienie postępowania zakończonego
prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego w K.
z dnia 19 lipca 2005 r.,
w sprawie z powództwa K. A.-K.
przeciwko J. R.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 maja 2012 r.,
zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 7 grudnia 2011 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił na podstawie art. 370 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie pozwanego J. R. uznając je za spóźnione. W ocenie Sądu drugiej Instancji zaskarżone postanowienie ogłoszone zostało na posiedzeniu jawnym w dniu 23 listopada 2010 r., w obecności skarżącego i w efekcie ta data, niezależnie od faktu późniejszego sprostowania postanowienia, wyznaczała początek biegu tygodniowego terminu do zgłoszenia przez stronę wniosku o doręczenie odpisu postanowienia z uzasadnieniem albo do złożenia zażalenia. Skarżący złożył wniosek o doręczenie uwierzytelnionego odpisu postanowienia w dniu 1 grudnia 2010 r. i nieskutecznie sprecyzował go pismem z dnia 6 grudnia 2010 r., zaś środek zaskarżenia oznaczony jako apelacja wpłynął także w dniu 6 grudnia 2010 r. W konsekwencji tygodniowy termin, o którym mowa w art. 357 § 1 k.p.c. oraz art. 394 § 2 k.p.c. upłynął bezskutecznie z dniem 30 listopada 2010 r.

W zażaleniu od powyższego postanowienia pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, w postaci art. 130 § 1 zdanie drugie, art. 357 § 1, art. 369 § 2, art. 394 § 2 i art. 370 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., przez ich błędną wykładnię i zastosowanie. Wniósł o jego uchylenie i orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzi zarzucane w zażaleniu naruszenie przepisów prawa procesowego.

Zgodnie z art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, w przepisie art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. ma swoje źródło dyrektywa rozpoznania pisma zgodnie z jego treścią, także wówczas, gdy zostanie ono mylnie oznaczone lub dotknięte innymi oczywistymi niedokładnościami. Oczywista niedokładność może dotyczyć treści pisma, gdy została ona niewłaściwie zredagowana, niemniej w sposób pozwalający na ustalenie treści tego pisma w drodze wykładni. Nadto, art. 130 § 1 zdanie drugie

k.p.c. nie dopuszcza możliwości przypisania pismu procesowemu innej treści, niż została w nim wyrażona (por. postanowienie z dnia 8 grudnia 1997 r., III CKN 289/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 90 oraz postanowienie z dnia 5 września 2001 r., I CZ 110/01, niepubl.). Za prawidłowe należy uznać stanowisko Sądu Apelacyjnego, że skarżący w piśmie z dnia 1 grudnia 2010 r. domagał się, w sposób nie budzący wątpliwości, doręczenia uwierzytelnionego odpisu postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 listopada 2010 r., natomiast nie wnosił o doręczenie mu odpisu tego postanowienia wraz z uzasadnieniem. Wprawdzie pismem z dnia 6 grudnia 2010 r. próbował sprostować swoje żądanie, jednakże wobec precyzyjnego sformułowania zawartego w piśmie z dnia 1 grudnia 2010 r., sprostowanie to słusznie nie odniosło skutku. Z tego względu nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 130 § 1 zd. 2 i art. 357 § 1 k.p.c. Nie można uznać nadto pism z dnia 6 grudnia 2010 r. i z dnia 7 grudnia 2010 r. za skutecznie wniesiony środek zaskarżenia. Sąd Apelacyjny zobowiązany był dokonać oceny terminu wniesienia środka zaskarżenia zgodnie ze stanem na datę orzekania. Słusznie wskazał na fakt sprostowania postanowienia z dnia 23 listopada 2010 r. poprzez zastąpienie w sentencji słowa „oddalić” słowem „odrzuć”. Postanowienie to, wobec nie zaskarżenia przez skarżącego, uprawomocniło się i wywołało taki skutek, że stosownie do treści orzeczenia (odrzuć skargi) właściwym środkiem zaskarżenia jest zażalenie, a to oznacza, że pisma, które mogłyby być potraktowane jako środek zaskarżenia, wpłynęły po terminie określonym w art. 394 § 2 k.p.c. Sytuacja ta jest, zatem odmienna od sytuacji rozbieżności pomiędzy treścią rozstrzygnięcia a formą orzeczenia, co do której Sąd Najwyższy jednolicie rozstrzygnął, że rodzaj środka zaskarżenia uzależniony jest od treści rozstrzygnięcia, a nie od jego formy, natomiast wniesiony środek odwoławczy właściwy jedynie dla formy rozstrzygnięcia należy potraktować jako środek przewidziany przepisami kodeksu postępowania cywilnego dla jego treści i uznać za wniesiony w terminie (patrz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CZ 151/03, niepubl., z dnia 31 sierpnia 2006 r., I CZ 64/06, niepubl. i orzeczenia w nim powołane). Brak było zatem podstaw do potraktowania pism powoda jako apelacji, lub zażalenia wniesionego w terminie, co czyni niezasadnym zarzut naruszenia art. 369 § 2, art. 394 § 2 i art. 370 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Na

marginiesie jedynie podzielić należy stanowisko Sądu Apelacyjnego co do znaczenia okoliczności związanych z wadliwością procedowania Sądu Okręgowego w postępowaniu o przywrócenie terminu.

Mając powyższe na uwadze należało orzec, jak w sentencji postanowienia, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ i art. 398¹² k.p.c.